

Patrik Schick stał na czele listy piłkarzy, którzy powinni opuścić Romę w styczniu i poszukać przynajmniej tymczasowego zakwaterowania w celu odnalezienia utraconej formy i pewności siebie.

Tymczasem owe "plany" pokrzyżował dobry występ Czecha w pojedynku z Sassuolo. Według ostatnich medialnych doniesień Giallorossi postanowili pozostawić 22-latkę w zespole, mimo zainteresowania Sampdorii, Bologni, Parmy, Sevilli i Realu Valladolid. Potwierdzenie przychodzi też od jednego z agentów piłkarza, Bruno Satina, w wywiadzie dla *TeleRadioStereo*.

Schick w Sampdorii na wypożyczeniu?

- Nie.

Inne rozwiązania?

- Nie, nie sędzę by zamiarem gracza i klubu była jego sprzedaż.

Autor: abruzzo